

Sygn. akt VI C 85/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014r.

Sąd Rejonowy w. O.VI Zamiejskowy Wydział Cywilny z siedzibą

w S. w składzie:

**Przewodniczący: SSR Kamila Sierpowicz - Bigos**

Protokolant: Urszula Piątkowska

po rozpoznaniu dnia 09.05.2014r.

sprawy

**z powództwa M. B. (1)**

**przeciwko A. B. (1)**

**o wydanie**

I. nakazuje pozwanemu A. B. (1), aby wydał powódce M. B. (1) ciągnik rolniczy marki U. (...) nr identyfikacyjny (podwozia) (...),

II. dalej idąc powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.422,90 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w. O. kwotę 311,00 zł. tytułem części brakujących kosztów sądowych,

V. nakazuje pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w. O. kwotę 139,70 zł. tytułem części brakujących kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Powódka M. B. (1) wniosła o nakazanie pozwanemu A. B. (1) wydania jej następujących ruchomości:

- ciągnika rolniczego marki U. (...) nr rej. (...), nr podwozia (...) o

wartości 10.000 zł.,

- siewnika zbożowego o wartości 5.000 zł.,

- kultywatora o wartości 4.000 zł.,

- pługa 4-skibowego o wartości 5.000 zł.,

- brony 3-polowe ciężkie o wartości 3.500 zł.,

- opryskiwacza ciągnikowego o wartości 4.000 zł.,

- betoniarki o wartości 300,00 zł.,

wskazując, iż przedmioty te znajdują się w posiadaniu pozwanego oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Na uzasadnienie zadania pozwu powódka podała, iż jest właścicielką gospodarstwa rolnego położonego w Z., które otrzymała w 1988 r. od swoich rodziców na podstawie notarialnej umowy przekazania gospodarstwa rolnego. Wraz z gospodarstwem na podstawie w/w umowy został powódce przekazany również ciągnik marki U. (...) nr identyfikacyjny (...). Powódka wskazała, iż w toku prowadzenia gospodarstwa rolnego nabyła pozostałe narzędzia rolnicze i urządzenia, m. inn. siewnik zbożowy, kultywator, pług 4-skibowy, brony 3-polowe ciężkie, opryskiwacz ciągnikowy oraz betoniarkę.

Powódka podała, iż w dniu 14.07.2012 r. pozwany A. B. (1) po wyłamaniu zabezpieczenia w budynku gospodarczym powódki zabrał maszyny i urządzenia będące jej własnością i wywiózł z terenu posesji, najprawdopodobniej do swojego znajomego w Z., gdzie nadal je przechowuje. W dniu zdarzenia została wezwana Policja, jednakże – jak podaje powódka – interwencja okazała się bezskuteczna, gdyż pozwany okazał funkcjonariuszom umowy kupna –sprzedaży tychże maszyn i urządzeń, zdaniem powódki – najprawdopodobniej sfałszowane.

W odpowiedzi na pozew pozwany A. B. (1) wskazał, iż powódka od 1981 r. mieszka na stałe w Niemczech w H. i nie prowadziła gospodarstwa rolnego, również w czasie sporządzania umowy o przekazaniu gospodarstwa rolnego. Uprawą pola zajmował się dziadek S. B., a po śmierci ojca pozwanego pozwany, jego mama E. B., bracia D. i P. i siostra A. pomagali dziadkowi. Powódka przez długi czas nie przyjeżdżała do Polski, obecnie przyjeżdża na kilka dni w roku. Pozwany wskazał, iż na mocy umowy przekazania gospodarstwa rolnego jego rodzice W. i E. B. otrzymali przyczepę nr (...) 9570, siewnik, kultywator i pług. Następnie kultywator został przerobiony przez dziadka S. B. i brata pozwanego D. na brony ciężkie z wałkiem. Pozwany zarzucił też, że nie mieli pługa 4-skibowego lecz dwa pługi 3-skibowe. Pozwany zarzucił, iż przez wiele lat powódka nie interesowała się prowadzeniem gospodarki ani utrzymaniem jej domu przez jej ojca S. B. oraz że po przekazaniu gospodarstwa rolnego nie kupowała żadnego sprzętu rolniczego. Podał, że od 2 lat, tj. odkąd dziadek S. B. zaczął chorować, powódka chciała wszystko sprzedać lecz dziadek nie pozwolił na to, posądzała też pozwanego o kradzież, toczyły się sprawy w prokuraturze zakończone umorzeniem postępowania. Ponadto pozwany podał, iż rok po śmierci dziadka powódka przyjechała wraz ze swoim przyjacielem z Niemiec, który zerwał kłódki w budynkach gospodarczych, o co powódka posądziła pozwanego, a w dniu 2.07.2012 r. powódka sprzedawała wszystko złomiarzom, m. inn. 2 przyczepy blaszanki, spawarkę, piłę z silnikiem, szyny, rury, kabinę ciągnika, ramy od przyczep, a stanowiło to własność dziadka S. B.. Pozwany podał, iż obawiając się, aby ciotka M. B. (1) nie sprzedała jego sprzętów, musiał je zabezpieczyć. Ponadto pozwany podał, iż sprzęt rolniczy zakupił od dziadka S. B..

### ***W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy***

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Na mocy umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 17 czerwca 1988 r. sporządzonej w formie aktu notarialnego (rep. A nr 363/88) zawartej w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin S. i S. B. przenieśli nieodpłatnie własność gospodarstwa rolnego wraz z inwentarzem żywym i martwym na rzecz następców w ten sposób, że:

- na rzecz W. i E. B.: działki gruntu opisane w § 3 aktu notarialnego oraz wchodzące w skład gospodarstwa maszyny rolnicze: ciągnik U. C-355, przyczepę (...) 9570 oraz siewnik, kultywator i pług,
- na rzecz M. B. (2): działki gruntu opisane w § 3 aktu notarialnego oraz wchodzące w skład gospodarstwa maszyny rolnicze: ciągnik U. C-360 oraz drugą przyczepę.

Przy zawieraniu umowy przekazania gospodarstwa rolnego powódka reprezentowana była przez W. K. – na podstawie pełnomocnictwa sporządzonego przez notariusza w H. dnia 9 lutego 1988 r.

dowód:

- umowa przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 17.06.1988 r., k. 19-20 (oryginał – k. 25).

Ciągnik U. C-360 nr ident. (...), rok produkcji 1981, nr rej. (...) w dniu 21.09.2011 r. zarejestrowany był na S. B., zam. Zielenice 63.

dowód:

- zaświadczenie Starostwa Powiatowego w S. z dnia 21.09.2011 r., k. 7.

W dniu 10.06.2008 r. pomiędzy S. B. a A. B. (1) została zawarta umowa kupna – sprzedaży, na mocy której S. B. sprzedał A. B. (1) traktor C-360 U. nr rej. (...), nr ramy 435, nr silnika (...) za cenę 4.000 zł.

Ciągnik zarejestrowany jest obecnie na A. B. (1), nr rej. (...).

dowód:

- umowa z dnia 10.06.2008 r. , k. 22 (oryginał – k.25)

- kserokopia dowodu rejestracyjnego, k. 23 (oryginał okazano na rozprawie w dniu 14.09.2012 r.),

- opinia biegłego sądowego grafologa, k. 98- 120.

W dacie zawarcia w/w umowy kupna -sprzedaży pozwany A. B. (1) mieszkał w T., gdzie mieszkał około 4 lat, a zameldowany był w Z., powrócił na stałe do Z. około 2011 r. Przy umowie zakupu ciągnika U. C-360 pozwany nie otrzymał od sprzedającego (swojego dziadka) dokumentów pojazdu ani kluczyków do niego. Dziadek pozwanego nie posiadał dokumentów pojazdu, gdyż zostały mu skradzione, zaś kluczyki były w ciągniku, był to kluczyk uniwersalny. Po zakupie ciągnika używany był on przez dziadka pozwanego – S. B. oraz przez ojca pozwanego, a później też przez brata. Dziadek pozwanego S. B. uprawiał ziemię powódki, która wyjechała do Niemiec w latach 80-tych i używał do tego zarówno ciągnika, który sprzedał pozwanemu, jak i innych maszyn i urządzeń, część z ich zakupił po przekazaniu gospodarstwa rolnego.

Ciągnik U. C-360, który kupił pozwany, S. B. nabył na początku lat 80-tych.

W czasie zawierania umowy kupna –sprzedaży ciągnika, tj. 10.06.2008 r. pozwanemu znana była treść umowy przekazania gospodarstwa rolnego – aktu notarialnego, pozwany poznał treść umowy około 10-12 lat temu, jednak S. B. mówił pozwanemu, że jest to jego ciągnik.

Obecnie ciągnik ten stoi na wspólnym podwórku, pozwany czasami go używa.

dowód:

- przesłuchanie pozwanego, k.79-80, k. 179.

Na mocy umowy sprzedaży z dnia 10.06.2008 r. S. B. sprzedał na rzecz A. B. (2) opryskiwacz, przyczepy – 2 szt. (blaszanki), pług, brony i kultywator za łączną kwotę 2.000 zł.

dowód:

- umowa z dnia 10.06.2008 r. , k. 21 (oryginał – k.25),
- opinia biegłego sądowego grafologa sporządzona do sprawy Ds. 921/12, k. 78-90.

Przed tutejszym Sądem w Wydziale Karnym toczył się sprawa M. B. (1) oskarżonej o to, że w dniu 3 lipca 2012 r. w Z. dokonała kradzieży 2 przyczep rolniczych blaszanych o ładowności 3 tony każda, o łącznej wartości 1.000 zł, czy działała na szkodę A. B. (2). Wyrokiem zaocznym z dnia 4 czerwca 2013 r. (VII K 150/13) Sąd uznał oskarżoną M. B. (1) za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, tj. przestępstwa z art. 278 § 1 kk i wymierzył jej karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, z zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat. Sąd orzekł też wobec oskarżonej karę grzywny w liczbie 50 stawek po 10 zł. oraz zobowiązał oskarżoną do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 1.000 zł.

dowód:

- odpis wyroku karnego z dnia 4.06.2013 r., k. 162,
- postanowienie Sądu z dnia 27.09.2013 r., i z dnia 9.12.2013 r., k. 163-166.

***Przy tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd zważył co następuje:***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Bezsporna pomiędzy stronami postępowania była okoliczność zawarcia przez S. i S. B. (rodziców powódki a dziadków pozwanego) umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 17 czerwca 1988 r. na rzecz następców prawnych sporządzonej w formie aktu notarialnego oraz treść tej umowy. Ponadto, jak wynika z przesłuchania pozwanego, miał on wiedzę na temat treści umowy przekazania gospodarstwa rolnego już około 10-12 lat temu, znał treść tej umowy na pewno w dacie zawierania z dziadkiem S. B. umowy kupna –Sprzedaży ciągnika U. C-360.

Sąd ustalił także, iż na podstawie umowy z dnia 10.06.2008 r A. B. (1) nabył od S. B. traktor C-360 U. nr rej. (...), nr ramy 435, nr silnika (...) za cenę 4.000 zł.

Okoliczność zawarcia powyższej umowy nie budzi wątpliwości wobec treści dokumentu – pisemnej umowy sprzedaży z dnia 10.06.2008 r. oraz wobec treści opinii biegłego sądowego z zakresu grafologii. Wobec kwestionowania przez powódkę autentyczności przedłożonych przez pozwanego umów sprzedaży z dnia 10.06.2008 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu porównania pisma ręcznego w celu ustalenia, czy podpisy sprzedającego i kupujących złożone pod umowami są autentyczne.

Jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu badania pisma ręcznego, podpisy zarówno sprzedającego S. B., jak i Kupującego A. B. (1) pod umową kupna –sprzedaży z dnia 10.06.2008 r. są autentyczne. Biegły jako materiał porównawczy do badań wykorzystał wzory pism i podpisów z oryginalnych dokumentów.

W ocenie Sądu powyższa opinia w pełni zasługuje na uwzględnienie. Opinia zawiera szczegółowe uzasadnienie zajętego stanowiska, a jej wydanie zostało poprzedzone szczegółowymi badaniami. Nie budzi wątpliwości Sądu ani sposób przeprowadzenia badań, ani sposób sporządzenia opinii. Należy ponadto zwrócić uwagę na fakt, iż opinia została opracowana przez biegłego sądowego o dużych kwalifikacjach zawodowych i dużym doświadczeniu, który jest w niniejszej sprawie osobą bezstronną, nie zainteresowaną w opowiadaniu się na korzyść którejkolwiek ze stron procesu. Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu dopuszczony w poczet materiału dowodowego niniejszej sprawy dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu badań porównawczych pisma ręcznego w pełni zasługuje na wiarę. Wskazać też należy, że żadna ze stron postępowania nie kwestionowała opinii biegłego sądowego.

Podstawę roszczenia powódki stanowi przepis art. 222 § 1 kc, w myśl którego „właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.”

Zgodnie z treścią art. 140 kc „w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą.”

Uregulowane w art. 222 kc. Roszczenia, w tym windykacyjne, wynikają z prawa własności i stanowią korelat uprawnień właściciela przewidzianych w art. 140 kc.

Treścią przewidzianego w art. 222 § 1 kc roszczenia windykacyjnego (*rei vindicatio*) jest uprawnienie właściciela żądania wydania oznaczonej rzeczy przez osobę, która włada jego rzeczą i służy przywróceniu właścicielowi władztwa nad rzeczą, a więc ochronie jednego z podstawowych atrybutów prawa własności. Aby skutecznie skorzystać z roszczenia windykacyjnego, muszą być spełnione dwa warunki: po pierwsze, treścią roszczenia jest żądanie wydania rzeczy, po drugie zaś, wynika ono z prawa własności. Brak jednego z tych znamion powoduje, że nie ma ono charakteru roszczenia windykacyjnego.

Legitymowanym do wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym jest właściciel rzeczy, zatem w myśl art. 6 kc wyznaczającego ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu i stanowiącego, iż „ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne”, to na powódzie spoczywa udowodnienie, że przysługuje mu prawo własności. Z kolei dyspozycja art. 232 kpc określa obowiązek strony co do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne.

Dla wykazania prawa własności ruchomości, których wydania od pozwanego domagała się powódka, przedłożyła ona umowę przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 17 czerwca 1988 r. sporządzonej w formie aktu notarialnego (rep. A nr 363/88) zawartej w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, z treści której wynika, iż rodzice powódki S. i S. B. przenieśli nieodpłatnie własność gospodarstwa rolnego wraz z inwentarzem żywym i martwym na rzecz następców w ten sposób, że:

- na rzecz W. i E. B.: działki gruntu opisane w § 3 aktu notarialnego oraz wchodzące w skład gospodarstwa maszyny rolnicze: ciągnik U. C-355, przyczepę (...) 9570 oraz siewnik, kultywator i pług,

- na rzecz powódki: działki gruntu opisane w § 3 aktu notarialnego oraz wchodzące w skład gospodarstwa maszyny rolnicze: ciągnik U. C-360 oraz drugą przyczepę.

Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (t. j. Dz. U. z 1989 r. Nr 24, poz. 133 ze zm.). w art. 2 pkt 6 przekazanie gospodarstwa rolnego następcy definiowała jako nieodpłatne przeniesienie na rzecz następcy własności gospodarstwa rolnego. W świetle 48 ustawy w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy następcą mógł być między innymi zstępny rodzeństwa rolnika przekazującego gospodarstwo. Przekazanie następowało w drodze umowy w formie aktu notarialnego (art. 59 ust. 1 ustawy).

Wobec powyższego należało ustalić, iż powódka skutecznie nabyła – na mocy umowy przekazania gospodarstwa rolnego – własność ciągnik U. C-360 oraz jedną z przyczep (inną niż przyczepa (...) 9570, którą otrzymali W. i E. B.).

Wskazać przy tym należy, iż właściciel nie może żądać wydania rzeczy, jeżeli władającemu przysługuje skuteczne wobec właściciela prawo władania rzeczą (art. 222 § 1 *in fine* k.c.). Jednym więc ze sposobów obrony pozwanego w procesie windykacyjnym jest podniesienie takiego zarzutu hamującego. Nie wyłącza on roszczenia windykacyjnego na stałe, a wstrzymuje jego realizację na czas przysługiwania pozwanemu, skutecznego wobec właściciela, uprawnienia do władania rzeczą, wynikającego z prawa rzeczowego, na przykład użytkowania, ze stosunku zobowiązaniowego - na przykład umowy dzierżawy czy najmu, z przysługującego pozwanemu prawa zatrzymania, przy czym o ile użytkowanie jako prawo rzeczowe jest zawsze skuteczne wobec każdego (w tym też właściciela), o tyle wymienione prawa obligacyjne są skuteczne tylko wtedy, gdy to właściciel rzecz wynajął, wdzierżawił lub wstąpił w stosunek obligacyjny.

Wobec powyższego, aby rozstrzygnąć o zasadności żądania powódki, należało ustalić czy powódce przysługuje prawo własności nieruchomości wskazanych w pozwie, a ponadto skuteczność umowy sprzedaży z dnia 10.06.2008 r., mocą której S. B. sprzedał na rzecz A. B. (1) traktor C-360 U. nr rej. (...), nr ramy 435, nr silnika (...).

Jak już wskazano powyżej, nie ulega wątpliwości sądu, iż powódka – na mocy umowy przekazania gospodarstwa rolnego z dnia 17.06.1988 r. nabyła własność ciągnika U. C-360. Skoro więc od 1988 r. powódka była właścicielem ciągnika U. C-360 nr rej. (...), nr silnika (...), S. B. nie był więc osobą uprawnioną do rozporządzania rzeczą.

Jak zeznał pozwany, ciągnik U. C-360, który kupił od dziadka, S. B. nabył na początku lat 80-tych. Ponadto materiał dowodowy sprawy nie wskazuje na to, aby S. B. miał jeszcze inny ciągnik U. C-360, nie ma więc podstaw do twierdzenia, że ciągnik, który nabyła powódka na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego jest inny niż ten, który w 2008 r. nabył od dziadka pozwany.

Skuteczność umowy kupna – sprzedaży z dnia 10.06.2008 r. zawartej pomiędzy pozwanym a S. B. należy oceniać w kontekście przepisu art. 169 kc, w myśl którego „Jeżeli osoba nie uprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze.”

Przepis art. 169 kc zawiera odstępstwo od zasady *nemo plus iuris in alium transfere potest, quam ipse habet* i reguluje przesłanki skutecznego nabycia od osoby nieuprawnionej własności rzeczy „powierzonej” zbywcy przez właściciela (art. 169 § 1 k.c.) oraz (w § 2) – problematykę nabycia od nieuprawnionego własności „rzeczy zgubionych, skradzionych lub w inny sposób utraconych przez właściciela” .

W niniejszej sprawie należy przyjąć, że skoro S. B. używał ciągnika, który przekazał uprzednio powódce w drodze darowizny do uprawy pola powódki – jak zeznał pozwany – to mamy do czynienia z rzeczą powierzoną, a nie zgubioną, skradzioną lub w inny sposób utraconą.

Powierzenie rzeczy, pojmowane jako uzgodnione czy dobrowolne przekazanie rzeczy innej osobie, stanowi wyjściową przesłankę stosowania art. 169 § 1 kc. Drugim elementem hipotezy normy art. 169 § 1 kc i zarazem przesłanką skutecznego nabycia własności przez osobę trzecią, jest „zbycie rzeczy” jako rozporządzenie rzeczą, np. w drodze umowy sprzedaży, zamiany, darowizny lub innej umowy zobowiązującej do przeniesienia własności rzeczy. Kolejną niezbędną przesłanką jest „wydanie rzeczy”, w następstwie którego nabywca uzyskuje faktyczne władztwo nad zbywaną rzeczą, przy czym – jak przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie – wystarczające jest wydanie np. dokumentów, które umożliwiają rozporządzanie rzeczą, jak również wydanie środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą.

W niniejszej sprawie, jak wynika z zeznań pozwanego, nie miało miejsca faktyczne wydanie przez zbywcę S. B. kupującemu – pozwanemu A. B. (1) ciągnika U. C-360. Pozwany bowiem w chwili zawierania umowy kupna – sprzedaży z dziadkiem, tj. 10.06.2008 r. mieszkał w T., a zameldowany był w Z., powrócił na stałe do Z. około 2011 r. Przy umowie zakupu ciągnika U. C-360 pozwany nie otrzymał od sprzedającego (swojego dziadka) dokumentów pojazdu ani kluczyków do niego. Jak zeznał pozwany, dziadek nie posiadał dokumentów pojazdu, gdyż zostały mu skradzione, zaś kluczyki były w ciągniku i były to kluczyki uniwersalne. Po zakupie ciągnika używany był on przez dziadka pozwanego – S. B. oraz przez ojca pozwanego, a później też przez brata, pozwany nie używał go, gdyż mieszkał w tym czasie w T. i nie zajmował się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Ponadto dziadek pozwanego S. B. uprawiał ziemię powódki, która wyjechała do Niemiec w latach 80-tych i używał do tego zarówno ciągnika, który sprzedał pozwanemu, jak i innych maszyn i urządzeń, część z ich zakupił po przekazaniu gospodarstwa rolnego. Obecnie zaś, jak zeznał pozwany, ciągnik ten stoi na wspólnym podwórku stron.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 r. (II CKN 1226/00) „Art. 169 § 1 k.c. nie ma zastosowania, gdy nieuprawniony zbywca przeniósł na nabywcę posiadanie rzeczy w sposób określony w art. 349 lub 350 k.c.” W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, iż uczynienie zadość przewidzianemu w art. 169 § 1 k.c. wymaganiu wydania rzeczy nabywcy i objęcia jej przez niego w posiadanie nie może nastąpić w każdy z dopuszczalnych w naszym prawie sposobów przeniesienia posiadania (348-351 k.c.); wymaganiu temu czyni zadość tylko przeniesienie posiadania w sposób objęty przepisami art. 348 i 351 k.c. Wchodzi tu więc w grę wydanie fizyczne rzeczy (*traditio corporalis*, art. 348 zdanie pierwsze k.c.), wydanie dokumentów umożliwiających rozporządzanie rzeczą (towarowych

papierów wartościowych) lub środków (np. kluczy), dających faktyczną władzę nad rzeczą (longa manu traditio, art. 348 zdanie drugie k.c.) oraz przeniesienie posiadania samoistnego na posiadacza zależnego lub dzierżyciela w drodze samej umowy (brevi manu traditio, art. 351 k.c.); w tym wypadku rzeczy znajdują się w faktycznym władaniu nabywcy wskutek wydania mu ich w sposób określony w art. 348 k.c. już przed zawarciem umowy.

Wobec powyższego wykluczone jest nabycie własności bez uzyskania przez nabywcę faktycznego władztwa nad rzeczą, a ja k wynika z materiału dowodowego sprawy pozwany nie uzyskał faktycznego władztwa nad rzeczą, bowiem ciągnik pozostał we władaniu nieuprawnionego zbywcy S. B..

Kolejną przesłanką skutecznego nabycia własności rzeczy od osoby nieuprawnionej jest dobra wiara nabywcy. Ustawodawca zastosował tu domniemanie braku złej wiary. Ze sformułowania art. 169 § 1 kc wynika, że dobra wiara nabywcy dotyczy uprawnienia zbywcy do rozporządzania rzeczą i polega zaś na usprawiedliwionym okolicznościami przeświadczeniu nabywcy, że zbywca jest uprawniony do rozporządzania rzeczą. Dobra wiara jest wyłączona, gdy nabywca wie lub przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o braku uprawnienia zbywcy do rozporządzania rzeczą. Zasadniczo o nabyciu własności rozstrzyga dobra wiara nabywcy w chwili objęcia rzeczy w posiadanie, przy czym objęcie w posiadanie następuje z chwilą wydania rzeczy nabywcy. Jeżeli zaś wydanie rzeczy nastąpiło wcześniej, dobra wiara nabywcy jest niezbędna w momencie zawierania umowy rozporządzającej.

W niniejszej sprawie nie można w ogóle ustalić chwili objęcia w posiadanie przez pozwanego zakupionego od osoby nieuprawnionej ciągnika, gdyż ciągnik ten cały czas pozostawał w posiadaniu zbywcy. Ponadto, jak wynika z przesłuchania pozwanego, miał on wiedzę na temat treści umowy przekazania gospodarstwa rolnego już około 10 –12 lat temu, a zatem na pewno w chwili zawierania umowy kupna –sprzedaży ze S. B.. Skoro zaś miał wiedzę na temat treści umowy przekazania gospodarstwa i znał jej treść, to wiedział, a przynajmniej powinien był wiedzieć, że ciągnik U. C-360 będący przedmiotem tej umowy stanowi własność powódki, a nie S. B., skoro dziadek nie miał innych traktorów U. C-360. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 czerwca 1997 r. (III CKN 114/97) „Dobrą wiarę nabywcy wyłącza nie tylko świadomość, że zbywca nie jest upoważniony do rozporządzania rzeczą, ale także sytuacja, w której brak tej świadomości jest następstwem niedbalstwa lub niezachowania przez nabywcę przyjętej w danych warunkach staranności.”

Skoro pozwany znał treść umowy przekazania gospodarstwa rolnego należałoby przyjąć, że miał świadomość, iż sprzedawany mu przez S. B. ciągnik nie jest jego własnością, a przynajmniej powinien mieć tego świadomość, a jej brak należy poczytywać jako niedbalstwo, zwłaszcza że pozwany nie otrzymał od zbywcy żadnych dokumentów ciągnika.

Reasumując, należy stwierdzić, iż pozwany nie nabył skutecznie własności ciągnika C-360 U. nr rej. (...), nr silnika (...), jako że zbywcą była osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą i nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 169 kc.

Dlatego też powódce służy wobec pozwanego roszczenie windykacyjne, tj. żądanie wydania rzeczy, które Sąd uwzględnił.

Co do pozostałych ruchomości, których wydania od pozwanego domagała się powódka, powództwo podlegało oddaleniu.

Przede wszystkim powódka w żaden sposób nie wykazała, że jest właścicielem tych ruchomości, nie przedłożyła żadnych dokumentów, które mogłyby stanowić dowód na tę okoliczność. Ponadto powódka nie sprecyzowała oznaczenia rzeczy, pomimo zobowiązania jej przez Sąd (na rozprawie w dniu 14 września 2012 r.) do oznaczenia ruchomości, których wydania żąda, poprzez wskazanie marki maszyn i urządzeń, roku produkcji, ewentualnie numerów rejestracyjnych lub produkcyjnych. Zatem już tylko z tego powodu powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Jako że żądanie powódki zostało uwzględnione w części – w 31 % (wg. wskazanej wartości ciągnika w stosunku do wartości wszystkich ruchomości), orzeczenie o kosztach Sąd wydał w oparciu o treść art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w

razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powódka poniosła koszty procesu w łącznej kwocie 4.590,00 zł., tj. 1.590,00 zł. tytułem opłaty sądowej od pozwu, 2.400,00 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego – ustalone na podstawie § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm) oraz 600,00 zł. tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego i zgłosiła żądanie zwrotu kosztów procesu. Stosownie do wyniku sporu powódce należy się od pozwanego zwrot 31 % poniesionych przez nią kosztów procesu, tj. kwota 1.422,90 zł., o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

Dodatkowo – na podstawie przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 100 kpc – należało rozstrzygnąć o nieuiszczonych kosztach sądowych tytułem wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 450,70 zł. Stosownie do wyniku sporu powódka obowiązana jest do uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa 69 % tej kwoty, zaś pozwany – 31 %, o czym orzeczono w punkcie IV i V wyroku.